

20.03.2020

Odkąd zamknięto szkoły, moje życie zaczęło robić się coraz dziwniejsze....

Rano, gdy się budzę, nie idę do na lekcje, lecz zostaję w domu. Zapominałem o kolegach i koleżankach, tęsknię za nimi. Czuję się, jak bym był odcięty od świata. Muszę uczyć się sam, bez nauczycieli... Jakoś tak dziwnie.

Fajne jest to, że mam więcej czasu na czytanie książek i na wspólne gry z rodziną, ale chciałbym wrócić do szkoły, choćby na jeden dzień... Gdy mam czas wolny, idę z tatą na spacer wkoło osiedla, gdzie nikogo nie ma. Wszędzie jakoś pusto, inaczej niż wcześniej.

Tak to się toczy w kółko i tak ten czas mija... Mam nadzieję, że niedługo skończy się ten wirus, wrócimy wszyscy cali i zdrowi do szkoły i będzie tak, jak dawniej.

Dawid